

Radosław Kaleta

Złudne odpowiedniki białorusko-polskie

Złudne odpowiedniki mogą być nazywane różnymi terminami – najpopularniejsze to *homonimy międzyjęzykowe* i *falszywi przyjaciele (tłumacza)*, chociaż – co widać choćby na przykładzie niniejszego artykułu – nie zawsze określenia te mogą być synonimami. W tym artykule zostaną przedstawione różne rodzaje złudnych odpowiedników na przykładzie białorusko-polskim. Język białoruski i język polski są ze sobą blisko spokrewnione. Bez świadomości związków historycznych trudno zrozumieć zjawisko współczesnych mylących leksykalnych podobieństw międzyjęzykowych białorusko-polskich. A występuje ono w każdym języku.

„У любых мовах, асабліва блізкіх, нямала слоў, якія знешне супадаюць, а сэнс іх зусім іншы ці нават процілеглы [...] фальшывыя сябры перакладчыка ёсць у кожнай мове. Гэта – агульная заканамернасць” (Шыдлоўскі 1970, 226, 228).

Ponieważ język białoruski i język polski należą do rodziny języków słowiańskich, nie dziwi fakt, że duża ilość złudnych odpowiedników ma pochodzenie właśnie słowiańskie – forma ich jest podobna, ale znaczenie / znaczenia mogły rozwijać się inaczej. Złudne odpowiedniki są czasami uznawane za typ błędu glottodydaktycznego, którego głównym źródłem jest interferencja językowa. Przenoszenie nawyków i wzorców z języka ojczystego do języka obcego może się okazać szczególnie niebezpieczne, gdyż usypia czujność uczącego się lub tłumacza, przekonanych, że tworzą poprawną konstrukcję, która jednak okazuje się błędna (stąd określenia *złudne odpowiedniki* / *falszywi przyjaciele tłumacza*).

Typy złudnych odpowiedników

Typy złudnych odpowiedników zależą od języków, które są poddawane analizie porównawczej. Inne typy można wydzielić, kiedy porównanie dotyczy języków niespokrewnionych, inne – kiedy spokrewnionych (bliskich sobie). Na pewno niektóre grupy mogą być zastosowane w obu przypadkach, ale inne mają zastosowanie węższe odnoszące się do konkretnych dwóch języków. Niżej przedstawione zostaną grupy dotyczące języka białoruskiego i polskiego. Ze względu na specyfikę obu języków i bliskie ich pokrewieństwo niżej przedstawiono typologię stworzoną na podstawie opracowań teoretycznych z literatury przedmiotu.

1. Złudne odpowiedniki fonetyczne

Do pierwszej grupy złudnych odpowiedników fonetycznych można zaliczyć złudne odpowiedniki akcentowe. Są to leksemy brzmiące podobnie i znaczące to samo w obu językach, ale mające inny akcent, np.: brus. *але* – pol. *ale*, brus. *душа* – pol. *duśza*, brus. *Інтэрнэт* – pol. *Internet*.

Dotyczy to także czasowników z przedrostkiem *wy-*, np.: brus. *выехаць* – pol. *wyjechać*, brus. *вынісаць* – pol. *wypisać*, brus. *выплаціць* – pol. *wypłacić*, ale nie tylko, np. brus. *выбарчы* – pol. *wyborczy*.

Różne akcentowanie odnosi się także do tych samych zestrojów akcentowych, np.: brus. *для нас* – pol. *dla nas*, brus. *у нас* – pol. *u nas*.

Do kolejnej podgrupy zaliczyć można homografy. Jest to pozorna ekwiwalencja w wymowie – do najpopularniejszych homografów należą litery, które wyglądają tak samo, a oznaczają coś zupełnie innego, co widać na przykładzie poniższej tabeli.

Alfabet łaciński	Cyrylica (i łacińskie odpowiedniki)
<i>B</i>	<i>B, б = w</i>
<i>E</i>	<i>E = je</i>
<i>H</i>	<i>H, н = n</i>
<i>C, c</i>	<i>C, c = s</i>
<i>P, p</i>	<i>P, p = r</i>
<i>m</i>	<i>m (pisane) = t</i>
<i>Y, y</i>	<i>Y, y = u</i>
<i>X, x</i>	<i>X, x = ch</i>

Na podstawie poniższych przykładów można zaobserwować różne przypadki złudnych odpowiedników fonetycznych, np.:

- a) brus. *Еўропа* (wymowa pierwszej litery jak [je]) i pol. *Europa* (wymowa pierwszej litery jak [e]),
- b) brus. *спектакль* [sp'ektakl] (miękka wymowa grupy *sp'*) i pol. *spektakl* [spektakl] (twarda wymowa grupy *sp*),
- c) brus. *змяняцца* [z'm'an'acca] (miękka wymowa *z'*) i pol. *zmieniać się* [zm'e-n'ać s'e] (twarda wymowa *z*); w języku polskim zbitka spółgłoskowa *zm* może mieć w wymowie wariant miękki tylko w wygłosie, np. dopuszczalne są obie wymowy: [romantyzm'e / romantyzm'e] (w piśmie tylko: *romantyzmie*). W nagłosie jednak wymowa zmiękczona jest błędem fonetycznym, np.: poprawnie [zm'ana], a nie *[zm'ana] (w piśmie tylko: *zmiana*). W środku wyrazu przed spółgłoskami wargowymi miękkimi piszemy zawsze *z*, np. *marazmie*; wyjątki: *weźmiesz*, *weźmie*, *weźmiemy*, *weźmiecie*;
- d) brus. *Літва* [l'itva] i pol. *Litwa* [l'itfa] – złudnie podobna wymowa *w* – w języku białoruskim jest ono dźwięczne po spółgłoskach bezdźwięcznych, a w języku polskim nie;
- e) brus. *поле* [pol'e] i pol. *pole* [pole] – złudnie podobna wymowa *l* (w języku białoruskim jest ono miękkie);
- f) brus. *сцяна* [s'c'ana] i pol. *ściana* [ściana] – złudnie podobna wymowa *dź, ć, ź, ś* (w języku białoruskim jest to szereg przedniojęzykowych: *dz', c', z', s'* – jak w wyrazie *sinus* – a w języku polskim jest to szereg środkowojęzykowych: *dź, ć, ź, ś*; wymowa przedniojęzykowa wpłynęła na gwary polskie wschodniej Polski. W języku północno-wschodniej Polski jest nazywana „śledzikowaniem” i zaliczana do regionalnej normy użytkowej (Markowski 2007, 107–108). Zróznicowana wymowa tych miękkich spółgłosek występuje także w polszczyźnie północnokresowej (Grek-Pabisowa 2002, 88–89);
- g) brus. *i* [ji] oraz pol. *i* [i] – złudnie podobna wymowa spójnika, w języku białoruskim jest on wymawiany z tzw. prejotacją, a w języku polskim nie.

2. Złudne odpowiedniki leksykalne

Ta grupa to najpopularniejszy rodzaj złudnych odpowiedników często popularnie nazywanych *falszzywymi przyjaciółmi* (*tłumacza*). Wyróżniamy tu leksemy podobnie wyglądające / brzmiące, ale mające inne znaczenie (tautonymy, aproksymaty, homonimy międzyjęzykowe). Możemy w tej grupie wydzielić homonimy całkowite, czyli takie, których wszystkie znaczenia są złudne (różnią

się), np. brus. *суткі* to pol. ‘doba’, a nie ‘sutki’. Istnieją także homonimy niecałkowite, czyli takie, których co najmniej jedno znaczenie występuje w obu językach, a inne znaczenia się różnią, np. brus. *цмок* 1. ‘cmok’ 2. ‘smok’ i pol. *cmok* ‘potocznie: dźwięk wydawany podczas głośnego całowania’. W języku polskim leksem powyższy nie ma drugiego znaczenia leksemu białoruskiego, natomiast pierwsze znaczenie jest tożsame. Liczba homonimów niecałkowitych jest niezwykle duża, a różnice semantyczne nierzadko bardzo delikatne, polegające na odrębności stylów, co możemy zaobserwować w słownikach dzięki kwalifikatorom.

Niektórzy badacze homonimii wyróżniają zjawisko paronimii (międzyjęzykowej). Bywa ono uznawane albo za część homonimii, albo za odrębne zjawisko. Paronimia białorusko-polska także występuje, np. brus. *анадкі* ‘opady’ – pol. *odpadki* ‘resztki’, ‘śmiecie’, brus. *выкладчык* ‘wykładowca’ i pol. *wykładowca* ‘wyraziciel, to, co świadczy o czymś’, brus. *наснецць* ‘zdążyć’ i pol. *pospać* ‘spędzić pewien czas, spać’, brus. *нарколаг* ‘lekarz leczący z narkomanii’ i pol. *narkoman* ‘człowiek uzależniony od narkotyków’, brus. *панрок* ‘zarzut’ i pol. *paprock* ‘drobna cząsteczka czegoś nieokreślonego’.

Paronimy w odróżnieniu od homonimów nie mają identycznej formy graficznej czy dźwiękowej, lecz zbliżoną, mogącą spowodować mylenie leksemów i ich znaczeń. Zjawisko paronimii wyróżniane bywa z naukowego punktu widzenia i rozpatrywane bardzo szczegółowo w konfrontacji z homonimią.

3. Złudne odpowiedniki gramatyczne

3.1. Złudne odpowiedniki morfologiczne

Złudne odpowiedniki morfologiczne określane są także mianem homonimii leksykalno-gramatycznej. Polega ona na tym, że jest zachowana dźwiękowa zgodność leksemów, ale różni się znaczenie oraz funkcja gramatyczna (różne jednostki słownikowe wyrażone innymi częściami mowy); w tej grupie mogą występować homonimy zarówno całkowite, jak i niecałkowite, np.:

- 1) brus. *забрала* to pol. *przyłbica* (oraz 3. os. lp r. żeńskiego od czasownika *забраць* – więc są to też homonimy w języku białoruskim) – homonimiczność też dotyczy form w odmianie brus. *забралам* – może to być narzędnik od formy *забрала* (oraz forma czasu przeszłego w języku polskim od czasownika *zabrać*), np. з адкрытым *забралам* ‘z otwartą przyłbicą’, co stanowi homonim morfologiczny z pol. *zabrałam* (1. os. lp r. żeńskiego od czasownika *zabrać*);

- 2) brus. *правіла* ‘prawidło, zasada, reguła’ i pol. *prawiła* (3. os. cz. przeszłego r. żeńskiego od czasownika *prawić* ‘mówić o czymś, zwykle długo, z namaszczeniem’);
- 3) brus. *бэз* i pol. *bez* oznaczają rodzaj krzewu, ale polski leksem to także przyimek, któremu odpowiada brus. *без*;
- 4) brus. *еш* ‘jedź’ (tryb rozkazujący od czasownika *еці* ‘jeść’) i pol. *jeź* ‘zwierzę’ (rzeczownik) oraz – jeśli wziąć pod uwagę tylko wymowę – *jesz* (2 os. lp od czasownika *jeść*);
- 5) brus. *стала* ‘została’ i pol. *stała* (3 os. cz. przeszłego r. żeńskiego od czasownika *stać*);
- 6) brus. *робіць* ‘(on) robi’ (3. os lp od czasownika *рабіць*) i pol. *robić* (bezokolicznik);
- 7) brus. *цела* ‘ciało’ i pol. *cięła* [c’ęła] (3 os. czasu przeszłego rodzaju żeńskiego od czasownika *ciąć*).

3.2. Złudne odpowiedniki rodzajowe

Są to leksemy wyglądające / brzmiące podobnie, ale różniące się rodzajem (por. Кіклевіч, Кожынава, Кур’ян 2000, 60). Przykłady leksemów białoruskich rodzaju męskiego z polskimi odpowiednikami w rodzaju żeńskim: brus. *візыт* – pol. *wizyta*, brus. *твар* – pol. *twarz*, brus. *Брусель* – pol. *Bruksela*. Przykłady leksemów białoruskich rodzaju męskiego z polskimi odpowiednikami w rodzaju nijakim: brus. *музей* – pol. *muzeum*, brus. *семінар* – pol. *seminarium*, brus. *часонік* – pol. *czasopismo*, brus. *форум* – pol. *forum*. Rzeczowniki zakończone na *-ум* pochodzenia łacińskiego są w języku białoruskim rodzaju męskiego, w języku polskim zaś – rodzaju nijakiego (w większości przypadków, gdyż są rzadkie wyjątki, np. *kostium*, *album* – są rodzaju męskiego). Przykłady leksemów białoruskich rodzaju żeńskiego z polskimi odpowiednikami w rodzaju męskim: brus. *дыстанцыя* – pol. *dystans*, brus. *катлета* – pol. *kotlet*, brus. *Катынь* – pol. *Katyń*, brus. *папера* – pol. *papier*, brus. *праблема* – pol. *problem*, brus. *тысяча* – pol. *tysiąc*, brus. *тэма* – pol. *temat* (niektóre białoruskie leksemy pochodzące z greki, będące rodzaju żeńskiego i mające zakończenie *-ма*, w języku polskim mają zakończenie *-mat* i są rodzaju męskiego). Przykłady leksemów białoruskich rodzaju żeńskiego z polskimi odpowiednikami w rodzaju nijakim: brus. *рызыка* – pol. *ryzko*, brus. *стыпендыя* – pol. *stypendium*, brus. *тэрыторыя* – pol. *terytorium*. Przykłady leksemów białoruskich rodzaju nijakiego z polskimi odpowiednikami w rodzaju męskim: brus. *Бярэце* – pol. *Brześć*, brus. *Дняпро* – pol. *Dniepr*, brus. *шоў* – pol. *show*. Przykład leksemu

białoruskiego rodzaju nijakiego z polskim odpowiednikiem w rodzaju żeńskim: brus. *надарожжа* – pol. *podróż*.

3.3. Złudne odpowiedniki pod względem zwrotności

Do tej grupy zaliczamy czasowniki, które w jednym języku są zwrotne, a w drugim nie, np.:

- 1) brus. *калі мінуўся страх* – pol. *kiedy minął strach*;
- 2) brus. *я забыўся* – pol. *zapomniałem* (przy nieco innym znaczeniu pol. *zapomniałem się* ‘przekroczyć pewne dopuszczalne granice’);
- 3) brus. *я не кусаюся* – pol. *nie gryzę*;
- 4) brus. *вяртацца* – pol. *wracać* (przy nieco innym znaczeniu pol. *wracać się* ‘nie dotarłszy do celu, przybyć z powrotem do miejsca, z którego się wyruszyło’).

3.4. Złudne odpowiedniki składniowe

Są to zwroty znaczące to samo w obu językach, ale wymagające innej konstrukcji składniowej, np. łączące się z innym przyimkiem (przykład *a*) lub (nie)wymagające przyimka (przykład *b*) lub łączące się z inną częścią mowy (przykład *c*):

- a) brus. *лак для валасоў* – pol. *lakier do włosów*;
- b) brus. *зубная шчотка* – pol. *szczotka do zębów*;
- c) brus. *міжнародны жаночы дзень* – pol. *międzynarodowy dzień kobiet*.

Tu także zaklasyfikujemy różnice w rządzie czasownika, przymiotnika, rzeczownika i liczebnika, np. liczebnik *трое* oznacza *troje* i *trzech* (*трое дзяцей* – *troje dzieci*, *трое мужчын* – *trzech mężczyzn*).

W zakresie związku zgody występują różnice przy orzeczeniu prostym, np.:

- a) brus. *Хай спадарства застанецца з нами* (w języku białoruskim po rzeczowniku *спадарства* ‘państwo’ występuje czasownik w 3. os. lp);
- b) pol. *Niech państwo zostaną z nami* (po rzeczowniku *państwo* występuje czasownik w 3. os. lm).

W języku białoruskim przy liczebnikach i określeniach ilości występuje czasownik w liczbie mnogiej, w języku polskim zaś – w liczbie pojedynczej:

- a) brus. *Прыехалі яго 5 сяброў* – pol. *Przyjechało jego 5 przyjaciół*;
- b) brus. *На паркінгу стаяць 10 машын* – pol. *Na parkingu stoi 10 samochodów*;
- c) brus. *Вельмі многа маіх сяброў любяць паэзію* – pol. *Bardzo wielu moich przyjaciół lubi poezję*.

Kolejne rozbieżności dotyczą zdań z orzeczeniem imiennym, w których orzecznik wyrażony jest przymiotnikiem – w języku białoruskim wyrażony jest on w narzędniku, w języku polskim zaś zwykle ma on formę mianownikową:

- a) brus. *Жанчына павінна быць разумнай* – pol. *Kobieta powinna być mądra*;
- b) brus. *Важным таксама з’яўляецца здароўе* – pol. *Ważne jest także zdrowie*.

Formy narzędnikowe są uważane w polszczyźnie za archaiczne. Jednak narzędnik zachował się w niektórych konstrukcjach innego typu niż te wymienione wyżej, np. w zdaniach niezawierających podmiotu w mianowniku (*Trzeba być rozważnym*), również w połączeniach z imiesłowem lub rzeczownikiem odczasownikowym (*bęдач мłодым; быць мłодым*) (Bańko 2003, 48).

W zakresie związku rządu także występują złudne odpowiedniki. Najczęściej dotyczą one rządu czasownika. Można wyróżnić cztery grupy czasowników: 1) białoruskie i polskie czasowniki brzmią podobnie, mają to samo znaczenie i tworzą konstrukcje bezprzyimkowe, ale wymagają dopełnienia w innym przypadku (również czasowniki zaprzeczone); 2) czasowniki w obu językach łączą się z tym samym przyimkiem, ale wymagają dopełnienia w innym przypadku; 3) czasowniki białoruskie łączą się z przyimkiem, podczas gdy odpowiedniki polskie nie wymagają przyimka; 4) czasowniki białoruskie nie łączą się z przyimkiem, podczas gdy odpowiedniki polskie wymagają przyimka.

Do pierwszej wymienionej grupy możemy zaliczyć następujące przykłady:

- a) brus. *Штодзень яны вучыліся новым словам* – pol. *Codziennie uczyli się nowych słów* (czasownik białoruski wymaga tu celownika, polski – dopełniacza);
- b) brus. *слухаць музыку* – pol. *słuchać muzyki* (czasownik białoruski wymaga tu biernika, polski – dopełniacza);
- c) brus. *збядзіць брата* – pol. *zdradzić brata* (czasownik białoruski wymaga tu celownika, polski – biernika).

Inna kwestia to użycie odpowiedniego przypadku po przeczeniu, np.:

- a) brus. *Ніхто не мусіць зэта рабіць* – pol. *Nikt nie musi tego robić*;
- b) brus. *Я не прынімаю душ* – pol. *Nie biorę przysznica (prysznicu)*.

W języku białoruskim po zaprzeczonym czasowniku teoretycznie możliwe jest użycie biernika lub dopełniacza. Tak podają niektóre gramatyki. W praktyce jednak użycie dopełniacza jest bardzo ograniczone na rzecz biernika, a nawet funkcjonuje w powszechnej świadomości jako błąd. Są jednak także źródła, które za poprawne uznają wyłącznie użycie dopełniacza. Hanna Dalewska-Greń

stwierdza, że w wielu przypadkach w języku białoruskim nie ma semantycznej różnicy między zanegowanym wyrażeniem z obiektem w dopełniaczu i bierniku, chociaż zauważalne są pewne prawidłowości. Biernik występuje, gdy uwaga mówiącego skoncentrowana jest na obiekcie, gdy obiekt wyrażony jest osobową nazwą własną (*З першага дня не ўзлюбілі Верамейчыкі Зося*), gdy wyrażenie obiektu znajduje się w prepozycji wobec czasownika (*Твар не хаваю ад ветру*) oraz przy negacji pośredniej, gdy po przeczeniu występuje np. czasownik modalny, bezokolicznik i rzeczownik (*Лабановіч ужо не мог змяніць тон*). Dopełniacz natomiast używany jest po wyrażeniach wzmacniających negację, np. *ні* (*Hi днём ні ноччу ад турбот спакою ён не мае; Тады ніякага апраўдання нічому я не шукаў*) oraz z czasownikami oznaczającymi myślenie, percepcję, żądanie, a także w ustalonych połączeniach z rzeczownikami abstrakcyjnymi (Dalewska-Greń 1997, 438–439). Przyzwyczajenie do używania form biernikowych jest powszechne – prawdopodobnie pod wpływem języka rosyjskiego (choć i tu odnotowywane jest współwystępowanie form biernikowych i dopełniaczowych).

Do drugiej grupy należą czasowniki, które łączą się z tym samym przyimkiem, po którym jednak występuje dopełnienie wyrażone rzeczownikiem w innym przypadku, np.:

- a) brus. *Адам просіць бацьку аб новай машыне* (miejscownik) – pol. *Adam prosi ojca o nową samochód* (biernik);
- b) brus. *Я закахалася ў польскую мову* (biernik) – pol. *Zakochałam się w języku polskim* (miejscownik).

Kolejna grupa złudnych odpowiedników prezentowana jest na przykładzie czasowników, które w języku białoruskim łączą się z przyimkiem, w języku polskim zaś nie:

- a) brus. *Сапраўдны мужчына ездзіць на добрай машыне* – pol. *Prawdziwy mężczyzna jeździ dobrą samochodem*;
- b) brus. *Перад 5 хвілінамі я пытаўся ў Пятра* – pol. *Przed 5 minutami pytałem Piotra*.

Następna grupa złudnych odpowiedników dotyczy białoruskich czasowników, które nie wymagają dopełnienia z przyimkiem oraz polskich odpowiedników wymagających dopełnienia z przyimkiem, np.:

- a) brus. *карыстацца нечым* – pol. *korzystać z czegoś*;
- b) brus. *Ты працаваў калісьці журналістам?* – pol. *Czy pracowałeś kiedyś jako dziennikarz* (w języku białoruskim czasownik ten wymaga rzeczownika w narzędniku, podobnie w języku rosyjskim);

c) brus. *Я была гэтым вельмі задаволена* – pol. *Byłam bardzo z tego zadowolona*.

Kolejną problematyczną kwestię stanowi rekcja rzeczownika. Jest ona często odmienna w obu językach. W poniższych przykładach w pierwszym przypadku mamy do czynienia z sytuacją, gdy te same rzeczowniki wymagają w języku białoruskim i języku polskim drugiego rzeczownika w innym przypadku. Drugi przykład dotyczy sytuacji, gdy rzeczownik białoruski wymaga przyimka, a polski łączy się z drugim rzeczownikiem bez przyimka. Trzeci przykład przedstawia sytuację odwrotną.

a) brus. *помнік Міцкевічу* – pol. *potnik Mickiewicza*; w języku białoruskim rzeczownik *potnik* wymaga celownika, w języku polskim zaś – dopełniacza. Istnieją wyjątki: *potnik Pomordowanym na Wschodzie*, *potnik Obrońcom-Zwycięzcom w Krynicy-Zdroju*, *potnik Tym, którzy nie powrócili z morza* (Świnoujście). Z drugiej strony mamy *Pomnik Ofiar Faszystu na Radogoszczu* (a nie – *Ofiarom Faszystu*)¹;

b) brus. *крытыка на што-небудзь* – pol. *krytyka czegoś*;

c) brus. *Шчырыя прывітанні спадарыні прафесару* – pol. *Serdeczne pozdrowienia dla pani profesor*.

Kolejny składniowy złudny odpowiednik dotyczy używania przyimka w podobnych konstrukcjach okolicznikowych:

a) brus. *Яны вярнуцца дамоў праз гадзіну* – pol. *Oni wrócą do domu za godzinę* (pol. *przez* nie może być stosowane w takim kontekście);

b) brus. *з кастрычніка; з першага погляду* – pol. *od października, od pierwszego wejrzenia* (pol. *z* nie może być stosowane w takim kontekście);

¹ Por. opinię J. Grzeni: „Po wyrazie *potnik* w języku polskim występuje z reguły przydawka dopełniaczowa, np. *potnik Powstańców Śląskich*, *potnik Adama Mickiewicza*. Konstrukcje z przydawką celownikową możemy interpretować dwojako. Po pierwsze, można uznać je za rusycyzm. Po drugie, można traktować je jako wyrażenia eliptyczne, a więc takie, w których pominięto jakiś składnik (w tym wypadku wyraz *poświęcony* lub jego synonimy). Te interpretacje wcale się nie wykluczają. Mógł tu działać pewien wpływ języków wschodniosłowiańskich (w nazwie *potnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie* nie byłoby to dziwne), ale moim zdaniem więcej tłumaczy interpretacja druga. Nazwy typu *potnik Obrońcom-Zwycięzcom* mają pewien istotny walor, są bowiem rodzajem dedykacji, a więc odznaczają się sporym ładunkiem emocjonalnym. Konstrukcje z dopełniaczem wydają się bardziej neutralne. Dodatkowym uzasadnieniem tej mojej próby objaśnienia zjawiska może być uwaga dotycząca prawidłowej nazwy pomnika świnoujskiego. Powinno być „Tym, którzy nie powrócili z morza” (ostatni wyraz bywa też zapisywany wielką literą). Jest to właśnie nazwa-dedykacja, bo taki tekst widnieje na płycie pomnika” (<http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=10613>).

- c) brus. *Што ты будзееш рабіць на гэтым тыдні і на выходных?* – pol. *Co będziesz robić w tym tygodniu i w weekend?* (pol. *na* nie może być stosowane w takim kontekście).

3.5. Złudne odpowiedniki fleksyjne

Taką grupę można wyróżnić w odniesieniu do leksemów zakończonych w obu językach na *-um*. W obu językach brzmia / wyglądają one podobnie, np. brus. *форум* – pol. *forum*, brus. *тэхнікум* – pol. *technikum*, ale różnica występuje we fleksji. W języku białoruskim leksemy te w liczbie pojedynczej się odmieniają (następuje zmiana końcówki, gdyż leksemy te są rodzaju męskiego, np. brus. *лінгвістычны кампендыум* – pol. *kompendium lingwistyczne*), natomiast polskie leksemy w liczbie pojedynczej się nie odmieniają (lub – według innej interpretacji – odmieniają się, ale mają tę samą końcówkę we wszystkich przypadkach), np.: brus. *на форуме* – pol. *na forum*, brus. *у тэхнікуме* – pol. *w technikum*.

W liczbie mnogiej leksemy te w obu językach się odmieniają, ale w inny sposób. W języku białoruskim *-um* pozostaje (np. *форум* – *форумы*, *тэхнікум* – *тэхнікумы*), w języku polskim zaś w miejsce *-um* pojawia się końcówka *-a* pochodząca z łaciny (np. *forum* – *fora*, *technikum* – *technika*²). Dotyczy to także przypadków zależnych, np. brus. *на Інтэрнэт-форумах* – pol. *na forach internetowych*.

Inną grupę leksemów, którą można zaliczyć do tej kategorii, stanowią rzeczowniki rodzaju męskiego, często identyczne w obu językach, ale mające inną końcówkę w dopełniaczu liczby pojedynczej.

W oficjalnym języku białoruskim przeważa w dopełniaczu lp rzeczowników rodzaju męskiego i nijakiego końcówka *-a*, w języku polskim zaś końcówka *-u*, np.: brus. *тэатра* – pol. *teatru*, brus. *фільма* – pol. *filmu*, brus. *Нью-Ёрка* – pol. *Nowego Jorku* itd.

Oczywiście nie zawsze tak jest. Końcówka dopełniacza w obu językach sprawia problemy, często występują wyjątki lub poprawne są obie końcówki – używane jednak z różną częstotliwością (jak w pol. *прысница / прысницю*). Czasem końcówki ukazują inne znaczenie np. w sytuacji homonimów, np. pol. *bal* ‘impresa’ – D. lp *balu* oraz pol. *bal* ‘kawał drewna’ – D. lp *bala*; brus. *народа* (*беларускага народа*) i *народу* (*многа, мала, шмат народу*).

² Pomijam tu takie wyjątki jak rzeczowniki: *album*, *kostium*, które w liczbie mnogiej nie mają końcówek *-a* (*albumy*, *kostiumy*). Różnica jest jednak taka, że w porównaniu z rzeczownikami: *forum* czy *technikum*, są one rodzaju męskiego, a nie nijakiego. W języku białoruskim rzeczowniki na *-um* są także rodzaju męskiego, a nie nijakiego.

Takie zasady są w białoruskiej gramatyce W. M. Siukowicz (Сіўковіч 2005, 119). Inny badacz, P. Sciacko (Сцяцко 2002, 53–54), uważa, że taka praktyka tylko wprowadza chaos w języku, dlatego że w żywym języku nikt takich niuansów nie uznaje – i nawet w języku rosyjskim nie istnieje takie rozróżnienie.

Warto też dodać, że zapożyczone rzeczowniki na *-um* (inaczej niż w języku polskim) podlegają deklinacji i w dopełniaczu otrzymują końcówkę *-a*: D. lp brus. *форума, тэхнікума* – pol. *forum, technikum*.

Trudną grupę stanowią nazwiska zakończone na *-au*, *-eu*, np. błurs. *Быкаў* – pol. *Bykau*, brus. *Някляеў* – pol. *Niaklajeu*. W języku białoruskim w dopełniaczu (i innych przypadkach zależnych) pojawia się *в*. Stąd brus. *Быкаў* – *Быкава*, brus. *Някляеў* – *Някляева*. W języku polskim nie występują oboczności *-au* : *-ava*, *-eu* : *-eva*. Stąd odmiana wygląda następująco: *Bykau* – *Bykaua* (tak jak *Turnau*, *Landau*, np. *koncert Grzegorza Turnaua*), a zatem także *Niaklajeu* – *Niaklajeuа*. Dla Białorusinów ten sposób odmiany jest rażąco. Spotyka się opinie, że wygląda to „jak kaleczenie języka białoruskiego wynikające z polskiej ignorancji”³. Wynika to jedynie z zasad polskiej ortografii. Polak nieznający białoruskiego nie wie, skąd wzięło się tajemnicze *v* w innych przypadkach, dlaczego jest *Niaklajeu*, ale potem *Niaklajeva*. Jeśli w języku polskim ma być *Niaklajeva* w dopełniaczu, to w mianowniku musi być *Niaklajev* – co z kolei kojarzy się z rosyjską wersją nazwiska.

Inny złudny odpowiednik fleksyjny stanowi biernik liczby mnogiej rzeczowników męskożywotnych oraz żeńskich. Tutaj zachodzi znacząca różnica między językami. W języku białoruskim rzeczowniki te mają formę taką jak w dopełniaczu, a w języku polskim – taką samą formę jak w mianowniku:

- a) brus. *Я бачу катоў, сабак* – pol. *Widzę koty, psy* (rzeczowniki męskożywotne);
- b) brus. *Я сустрэў дзяўчат* – pol. *Spotkałem dziewczyny* (rzeczownik żeński).

Kolejną kwestię stanowi wołacz. W języku białoruskim jest on często równy mianownikowi, podczas gdy w języku polskim ma swoje własne formy:

- a) brus. *Чалавек! ты можаш усё!* – pol. *Człowieku! możesz wszystko!*;
- b) brus. *Спадар Марэк! Дзе вы?* – pol. *Panie Marku! Gdzie pan jest?*

³ Na popularnym portalu Facebook powstała nawet grupa propagująca zmiany w języku polskim w tym zakresie. Przytoczona opinia pochodzi stąd właśnie, por. <http://www.facebook.com/home.php#!/e-vent.php?eid=105211976222961> (tylko dla zalogowanych użytkowników na portalu Facebook).

Trzeba przy tym zaznaczyć, że dyskusja na temat wołacza w języku białoruskim jest bardzo szeroka. Z jednej strony formy wołacza są uważane za dialektalne, więc w języku literackim nie powinny występować, z drugiej strony są uważane za przejaw żywego języka białoruskiego, co powinno być odzwierciedlone w języku literackim. Nieuznawanie wołacza w języku białoruskim traktowane jest także jako przejaw przyjęcia rosyjskich wzorców, gdzie wołacz prawie nie występuje.

Następna grupa to zaimki osobowe. Złudne odpowiedniki w tym przypadku to: brus. *мене* – pol. *mnie*, brus. *табе* – pol. *tobie*, brus. *яму* – pol. *jemu*. Nie zawsze mogą one być stosowane w tych samych kontekstach. Jak już wyżej wspomniano, w literackim języku białoruskim (inaczej niż w polskim) brak enklitycznych form zaimków. Niżej przedstawiamy zdania, w których zaimki stanowią złudne odpowiedniki.

- a) brus. *Я хачу даць табе гэтую кнігу* – pol. *Chcę dać ci tę książkę* (raczej nie: *tobie*);
- b) brus. *Скажы мне, дзе яна живе* – pol. *Powiedz mi, gdzie ona mieszka* (raczej nie: *mnie*);
- c) brus. *Мы павінны яму аддаць грошы* – pol. *Powinniśmy mu oddać pieniądze* (raczej nie: *jemu*).

Pełne formy zaimków są używane w polszczyźnie po przyimkach (*Idziemy do ciebie; patrzę na ciebie*) lub gdy chcemy podkreślić, że chodzi nam o konkretną osobę (*Tylko ciebie lubię; Nie ciebie, lecz jego wybiorę*) (Foland-Kugler 2006, 48–49). Także, gdy przyimek występuje na początku zdania (*Mnie powiedzieli, że już nie pracują, ale: Powiedzieli mi, że już nie pracują*).

Innym zaimkiem, który nie zawsze jest tak samo stosowany w obu językach, jest zaimek *ich* (*ix*), np.: brus. *Я бачу дзяцей* – *Я бачу ix* oraz pol. *Widzę dzieci* – *Widzę je*. W języku białoruskim brak zamka *je*, natomiast w języku polskim używanie w takiej sytuacji zaimka *ich* jest niepoprawne.

Kolejny złudny odpowiednik stanowi forma czasu przeszłego. W języku białoruskim w liczbie mnogiej czasowniki w czasie przeszłym mają końcówkę *-li*. Dotyczy ona rodzaju zarówno męskoosobowego, jak i niemęskoosobowego. W języku polskim końcówka ta występuje tylko w rodzaju męskoosobowym. Niżej podano zdania ze złudnymi odpowiednikami:

- a) brus. *Што дзяўчаты ўчора рабілі?* – pol. *Co dziewczęta wczoraj robiły?*;
- b) brus. *У розных гарадах прыходзілі тысячы асоб на акцыі* – pol. *W różnych miastach przychodziły tysiące osób na akcje*.

W liczbie pojedynczej także występuje złudny odpowiednik, np. brus. *чытаў/чытала* – pol. *czytał/czytała*. Białoruskie odpowiedniki mogą być stosowane

w liczbie pojedynczej z zaimkiem pierwszej osoby (*я*), drugiej osoby (*ты*) oraz trzeciej osoby (*ён/яна*). W języku polskim tylko w trzeciej osobie (*on, ona*). Polskie zdania: *W poniedziałek poszła do kina* oraz *Jeszcze nie czytał tej książki* wskazują na wykonawcę czynności w trzeciej osobie liczby pojedynczej – przez Białorusinów mogą być błędnie zrozumiane jako wypowiedź w pierwszej osobie.

Istnieją też leksemy, które w obu językach są podobne, ale w jednym się odmieniają, a w drugim nie, np. *euro*: brus. *25 еўраў*⁴ i pol. *25 euro*, brus. *Рэспубліка Беларусь* i pol. *Republika Białorusi* (a nie: **Białorus*).

4. Złudne odpowiedniki kontekstowe

Są to zwroty brzmiące podobnie i znaczące to samo w obu językach, ale tłumaczone na język polski niedosłownie, ale zgodnie z kontekstem, np.:

- a) brus. *Пазнаёмцеся, калі ласка!* tłumaczone jako pol. *Czy mogę przedstawić pani/pani...* a nie: *Proszę się (za)poznać*.
- b) brus. *Прабачце мне!* tłumaczone jako pol. *Przepraszam bardzo...* a nie: *Wybaczcie mi*;

5. Złudne odpowiedniki ortograficzne

Białorusko-polskie złudne odpowiedniki ortograficzne można podzielić na dwie grupy:

- 1) kiedy leksemy w obu językach mają złudnie podobną pisownię, podobną wymowę i akcentowaną tę samą sylabę, np. brus. *французскі* i pol. *francuski*;
- 2) kiedy leksemy w obu językach mają złudnie podobną pisownię, podobną wymowę i akcentowaną inną sylabę, np. brus. *кабінет* i pol. *gabinet*.

Niżej przedstawiono złudne odpowiedniki ortograficzne, czyli leksemy, które brzmią podobnie, ale różnią się zapisem, np.: brus. *выязджаць* i pol. *wyjeżdżać*; brus. *гісторыя* i pol. *historia*; brus. *інтэрас* i pol. *interes*; brus. *нізкі* i pol. *niski*; brus. *экзамен* i pol. *egzamin*; brus. *сантыметр* i pol. *centymetr*; brus. *першы* i pol. *pierwszy*; brus. *срэбны* i pol. *srebrny*; brus. *сервіз* i pol. *serwis*; brus. *стандарт* i pol. *standard*; osobną grupę stanowią wyrazy

⁴ Norma języka białoruskiego mówi o nieodmienności tego leksemu, ale praktyka językowa i uzus pokazują, że używane są obie formy, także ta odmieniana.

zapożyczzone (sposób ich adaptacji do języka), np. brus. *дылерскі* i pol. *dealer-ski* – także zagraniczne nazwiska, które w języku białoruskim zapisywane są zgodnie z wymową, a w języku polskim zgodnie z oryginałem, np. brus. *Майкл Джэксан* i pol. *Michael Jackson*; brus. *выспайца/выспайся* i pol. *wyspać się/wyspał się* (złudne odpowiedniki w zakresie zapisu cząstki zwrotnej); brus. *зробіў бы* i pol. *zrobiłby* (złudne odpowiedniki w zakresie zapisu partykuły przypuszczającej); brus. *напрыклад* i pol. *na przykład*, brus. *невядома* i pol. *nie wiadomo*, brus. *адразу* i pol. *od razu*, brus. *над час* i pol. *podczas*, brus. *сукін сын* i pol. *wulg. sukinsyn*; brus. *спадылба* i pol. *spode łba*, brus. *бізнес план* i pol. *biznesplan* (złudne odpowiedniki w zakresie pisowni łącznej i rozłącznej); brus. *паляк/немец* i pol. *Polak/Niemiec*, brus. *Клеўкі раён* i pol. *rejon klecki* (złudne odpowiedniki w zakresie użycia wielkiej i małej litery – np. w języku polskim nazwy narodowości piszemy wielką literą⁵, nazwy jednostek terytorialnych pisane są małą literą, np. *województwo mazowieckie*).

6. Złudne odpowiedniki stylistyczne

Są to leksemy, których znaczenia się nie różnią, ale użycie w konkretnym stylu funkcjonalnym tak, np. brus. *вадзіць* i pol. *wodzić*. Pierwsze jest neutralne (nieopatrzone w słownikach kwalifikatorem), a drugie książkowe. W języku białoruskim leksem ten oznacza 1) ‘prowadzić’ (dziecko za rękę; chorego; samochód), 2) ‘wodzić’ (ołówkiem po mapie) (Jasińska, Bartoszewicz 1996, 57). W języku polskim leksem *wodzić* oznacza 1) *książk.* a) ‘iść, prowadzić kogoś w różne miejsca, być czyimś przewodnikiem’, np. *Wodziła gości po całym mieście*, b) ‘przesuwać coś po czymś’, np. *Skrzypek wodził smyczkiem po nutach*, 2) *zool., zootechn.* ‘o samicach ptaków, opiekować się wyklutymi pisklętami do osiągnięcia przez nie dojrzałości, samodzielności’, np.: *Kwoka wodzi kurczęta* (Dubisz 2003, 159–160). Co ciekawe, znaczenie 1b nie ma kwalifikatora *książkowe*, ale taki kwalifikator ma już frazeologizm *Wodzić po czymś oczyma, spojrzeniem, wzrokiem*. Tu też można rozróżnić homonimy całkowite (wszystkie znaczenia różnią się stylem) i częściowe (niektóre znaczenia różnią się stylem). Inny przykład to brus. *дыхаць* ‘oddychać’ i pol. *dychać* ‘daw. oddychać, zwłaszcza głośno, z trudem’; brus. *эскурсія* ‘wycieczka’ ma

⁵ Z tą kwestią wiąże się zabawna sytuacja, która miała miejsce na lektoracie języka polskiego na jednym z uniwersytetów w Mińsku. Lektorka tłumaczyła kursantom, że w języku polskim jest zasada ortograficzna mówiąca, że nazwy narodowości piszemy wielką literą. Wtedy odezwał się głos z sali: „Białorusina też?”

zabarwienie neutralne, natomiast pol. *ekskursja* opatrzone jest kwalifikatorem *daw.*; brus. *адзенне* ‘ubranie’ i pol. *odzienie* ‘ubranie’ – z kwalifikatorem *daw.*; brus. *аўтамабіль* ‘samochód’ i pol. *automobil* ‘samochód’ z kwalifikatorem *daw.*, a dziś używane w odniesieniu do zabytkowych samochodów.

Pol. *wieczera* także ma kwalifikator *daw.*, a brus. *вячэра* nie ma takiego zabarwienia, może być używane czasem jako podniosły styl, np. *калядная вячэра* (pol. *wieczera wigilijna*), ale oznacza też to, co po polsku określa się mianem *kolacja*. Czyli znów mogą być wyrazy zdradliwe pod względem stylistycznym całkowite (leksemy należą do różnych stylów) i częściowe (kiedy style się pokrywają, przy czym leksem jednego języka może obsługiwać jeszcze inny styl, którego nie obsługuje leksem drugiego języka).

7. Złudne odpowiedniki słowotwórcze

Są to leksemy, które mają podobną budowę słowotwórczą, ale nie zawsze to samo znaczenie. Na przykład pol. *pański* może oznaczać ‘odnoszący się do pana’, np. *rezydencja pańska* (należąca do pana, a nie do chłopca). W języku białoruskim także występuje taki leksem – brus. *панскі*, np. *панская рэзідэнцыя*. Jednak *pański* jako zwrot grzecznościowy istnieje już tylko w języku polskim. Zdanie: *Gdzie jest pański kapelusz?* po białorusku ma inną strukturę: *Дзе ваш капялюш?*. Przykładem tego, jak zdradliwe jest to słowo, może być nazwa modlitwy *Anioł Pański*. Przetłumaczono ją z polskiego dosłownie – *Анёл Панскі*, zachowując nawet oryginalną ortografię (wielkie litery). Liturgia Kościoła katolickiego na Białorusi tłumaczona jest z materiałów polskich i na tym przykładzie dobrze widać wpływy języka polskiego, zbyt dosłowne tłumaczenia, kalki i właśnie fałszywych przyjaciół. W języku białoruskim leksem *Pański* w znaczeniu ‘odnoszący się do Boga’ ma swój odpowiednik w postaci *Божы* lub *Госпадаў* (Волкава, Авілава 2005, 432). W takiej sytuacji przekład tytułu modlitwy / nabożeństwa powinien raczej brzmieć: *Божы анёл*, *Анёл Госпадаў* lub *Анёл Гасподні* (wersja używana w przekładach Wasila Siomuchi oraz przez Radio Watykan).

Inny rodzaj złudnych odpowiedników słowotwórczych może wynikać z odmiennej budowy słowotwórczej niektórych form w obu językach. Po polsku określenie może być przymiotnikiem, a po białorusku niekoniecznie, np.: pol. *forum biznesowe* – brus. *бізнес-форум*, pol. *forum internetowe* – brus. *Інтэрнэт-форум*, pol. *wagon restauracyjny* – brus. *вагон-рэстаран*, pol. *usługi specjalne* – brus. *спецслужбы* (pomijam tu wpływy obce na język polski, które sprzyjają tworzeniu form typu **specusługi*, **speckomisja* – nie są

one zgodne z polskim modelem słowotwórczym, ale są używane, bo krótsze). Rozbieżności w słowotwórstwie występują także przy wyrazach zapożyczonych oznaczających osoby – w języku białoruskim występuje sufix *-іcm*, np. *актывіст*, a w języku polskim – *-ista*, np. *aktywista*.

Inną ciekawą kwestią jest to, że na określenie tego samego zjawiska jeden język ma termin zapożyczony, a drugi – rodzimy, np. brus. *футбол* – pol. *piłka nożna*. Oczywiście możliwa jest również sytuacja odwrotna, np. brus. *прадаўжаць* – pol. *kontynuować*, brus. *выхадны* – pol. *weekendowy*, ale np. pol. *protocja weekendowa* ma w języku białoruskim inny odpowiednik: *акцыя выхаднога дня / суботняя акцыя*, choć na Białorusi to rzadkość, więc nie ma takiego specjalnego terminu.

8. Złudne odpowiedniki interpunkcyjne i konwencjonalne

Na przykładzie niżej przedstawionych zdań napisanych przez Białorusinów uczących się języka polskiego możemy zaobserwować różnice w interpunkcji w języku białoruskim i polskim: *Слёнце wpada w morze, jak w herbatę* – zamiast *w morze jak w herbatę*; *Jej pocałunek przed snem słodki, jak cukierek* – zamiast *słodki jak cukierek*.

W języku białoruskim (w odróżnieniu od polskiego) stawia się przecinek przed wyrażeniami porównawczymi (typu: *jak*) niewchodzącymi w skład wypowiedzenia złożonego. Nie dziwi więc zdanie polskie z białoruską interpunkcją: *Dzieci patrzą inaczej niż dorośle* – zamiast *inaczej niż dorośli*. W języku polskim przecinek występuje przed *niż* tylko wtedy, gdy druga część zdania zawiera czasownik.

Inne przykłady interpunkcyjne dotyczą stosowania skrótów czy innych reguł wynikających z zasady konwencjonalnej: **i t.d.* – zamiast *itd.* – brus. *i z.d.*

Występują także zdradliwe konwencje, jak np.:

- a) *od lat *80-tych XX stulecia* – zamiast *od lat 80. XX stulecia* – brus. *з 80-ых/80-х гг.*;
- b) *ul. Popiełuszki, 16* – zamiast *ul. Popiełuszki 16* – w języku białoruskim przecinkiem oddziela się cyfrę następującą po nazwie ulicy, np. *вул. Старавіленская, 8 кватэра 2, індэкс 220029 Мінск*;
- c) brus. *na-суседску, на-польску* i pol. *po sąsiedzku, po polsku* (bez łącznika);
- d) brus. *К. М. Міцкевіч* (spacja między inicjałami) i pol. *K.M. Mickiewicz* (między inicjałami nie stosuje się spacji);
- e) podawanie daty (po białorusku liczebnik nie jest w mianowniku jak w języku polskim): brus. *сёння панядзелак, пятнаццатага верасня* i pol. *dziś poniedziałek, piętnasty września*;

- f) konwencje związane z używaniem wielkiej i małej litery (których jest bardzo wiele), np. w języku białoruskim tytuły prasowe (które podlegają odmianie) pisane są wielką literą tylko w pierwszym członie, podczas gdy w języku polskim oba człony pisane są wielką literą, por. brus. „Роднае слова” i pol. „Tygodnik Powszechny”;
- g) konwencja pisowni (roz)łącznej (oraz z łącznikiem czy bez), np. brus. *Рэч Паспалітая* i pol. *Rzeczpospolita*, brus. *паўкілаграма* i pol. *pół kilograma*, brus. *прычым* i pol. *przy czym*, brus. *зацяжки* i pol. *za ciężki*, brus. *так-так* i pol. *tak, tak*.

9. Złudne odpowiedniki idiomatyczne

O idiomatyczności międzyjęzykowej pisała m.in. P. Stasińska (Стасiнська 1990, 58). Istnieją takie leksemy, których tylko podstawowe znaczenie jest takie samo, np. brus. *худы* = pol. *chudy*, ale pol. *chude mleko* to brus. *поснае малако* (por. Źdanowicz 2006).

10. Złudne odpowiedniki frazeologiczne

To frazeologizmy podobnie skonstruowane w obu językach, ale różniące się jakimś elementem / (dodatkowym) znaczeniem, np. brus. *уперціся як баран* – pol. *uprzeć się jak osioł* (por. Aksamitow, Czurak 2000).

11. Złudne odpowiedniki specjalistyczne

Osobną grupę złudnych odpowiedników mogą stanowić terminy specjalistyczne, charakterystyczne np. dla poezji czy tekstów fachowych z różnych dziedzin, np. brus. *крыміналіст* odpowiada pol. *karnista*, a pol. *kryminalista* to brus. *крымінальнік*.

12. Złudne odpowiedniki abrewiaturowe

Do tej grupy należą abrewiatury, które wyglądają / brzmią tak samo, lecz odnoszą się do innych realiów kulturowo-językowych, np. brus. *A3C (аўтазаправачная станцыя)* ‘stacja benzynowa’ i pol. *AZS* ‘Akademicki Związek Sportowy’ lub ‘Atopowe zapalenie skóry’ (por. Szadyko 1993, 115–119).

Literatura

- Aksamitow A., Czurak M. 2000, *Słownik frazeologiczny białorusko-polski*, Warszawa.
- Bańko M., 2003, *Mały słownik wyrazów kłopotliwych*, Warszawa.
- Dalewska-Greń H., 1997, *Języki słowiańskie*, Warszawa.
- Dubisz S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Foland-Kugler M., 2006, *Zwięzła gramatyka polska dla cudzoziemców*, Warszawa.
- Grek-Pabisowa I., 2002, *Współczesne gwary polskie na Litwie i Białorusi. Fonetyka*, Warszawa.
- Grosbart Z., 1984, *Teoretyczne problemy przekładu literackiego w ramach języków bliskopokrewnych*, Łódź.
- Jasińska T., Bartoszewicz A., 1996, *Słownik białorusko-polski, polsko-białoruski*, Warszawa.
- Kaleta R., 2010, *Homonimia międzyjęzykowa w ogólnym i białorusko-polskim kontekście*, „Acta Albaruthenica” 10, s. 311–321.
- Kaleta R., 2011, *Janka, Janko, Janek czy Jan Kupała – o fałszywych przyjaciółach tłumacza na przykładzie antroponimii*, „Acta Albaruthenica” 11, s. 212–216.
- Lipczuk R., 1992, *Internacjonalizmy a „fałszywi przyjaciele tłumacza”*, [w:] „Język a kultura”, t. 7: *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, red. J. Maćkowiak, J. Siatkowski, Wrocław, s. 135–143.
- Markowski A., 2007, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- Szadyko S., 1993, *Абрэвіатура ў сучасных беларускай, польскай і рускай мовах*, „Беларусіка. Albaruthenica” 1, s. 115–118.
- Wojan K., 2004, *Wstęp do analizy międzyjęzykowych homonimów leksykalnych na przykładzie języków: polskiego, rosyjskiego i fińskiego*, [w:] *Język rosyjski w konfrontacji z językami Europy w aspekcie lingwokulturoznawczym*, red. P. Czerwiński, H. Fontański, Katowice, s. 70–80.
- Żdanowicz W., 2006, *Słownik dla dzieci: białorusko-polski, polsko-białoruski (Слоўнік для дзяцей: беларуска-польскі, польска-беларускі)*, Менск.
- Волкава Я. В., Авілава В. Л., 2005, *Польска-беларускі слоўнік*, пад рэд. Г. А. Цыхуна, Менск.
- Кіклевіч А. А., Кожынава А. А., Кур’ян І. У., 2000, *Польская мова*, Мінск.
- Ровдо И. С., 1980, *Межъязыковая омонимия в условиях русско-белорусского и белорусско-русского билингвизма: Автореф. дисс. ... канд. филол. наук: 10.02.01; 10.02.02.* / Беларус. гос. ун-т им. В. И. Ленина, Минск.
- Сіўковіч В. М., 2005, *Сучасная беларуская мова. Даведнік*, Мінск.
- Сцяцко П., 2002, *Культура мовы*, Мінск.
- Стасиньска П., 1990, *Межъязыковая омонимия в русско-польском сопоставлении*, Зелёная Гора.
- Шыдлоўскі А., 1970, *Пра фальшывых сяброў перакладчыка*, „Полымя” 3, s. 224–228.

False equivalents in Belarusian-Polish linguistics

(Summary)

The paper reviews false equivalents (in a broad sense of the term) in two Slavic languages: Polish and Belarusian. There are not many materials concerning Belarusian-Polish false equivalents, let alone a dictionary. Various types of Belarusian-Polish false equivalents are described and compared on the basis of examples taken from dictionaries and books. The analysis shows that false equivalents in Belarusian-Polish linguistics are a topic worth exploring that is yet to be described in a good monograph.